



TRIVIUM – METODA KLASYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI

ANNA KLIMOWICZ

Szkoła europejska przez wieki podlegała różnym przemianom. Powstała w świecie hellenistycznym jako instytucja edukująca wolnych obywateli ateńskich. W okresie starożytności była szkołą bez klas. Stosowano nauczanie jednostkowe. W takiej szkole nauczyciel na bieżąco rozpoznawał możliwości intelektualne i inne ucznia i w zależności od ich poziomu mógł podejmować zabiegi pedagogiczne. Z biegiem czasu szkoła obejmowała coraz szersze kręgi, chociaż nie można zapominać, że przez setki lat do szkoły uczęszczała mniejszość. W wiekach średnich rolę szkoły sprowadzono do kształcenia określonych grup zawodowych: duchowieństwa i urzędników, a gruntownym wykształceniem mogli się szczycić tylko możni i władcy. Do około XVII-XVIII wieku w zasadzie w całej Europie obowiązywał jeden program nauczania, uporządkowany w siedem nauk wyzwolonych. Powolny proces upowszechniania szkolnictwa rozpoczął się w okresie reformacji i zakończył dopiero na przełomie XIX i XX wieku, a i to jedynie na poziomie elementarnym. Zaczęły powstawać rozmaite typy i rodzaje szkół, a wraz z nimi zmieniały się i różnicowały programy nauczania. W rezultacie zerwane zostały związki programowe pomiędzy poszczególnymi szczeblami kształcenia, a nawet między szkołami na tym samym poziomie. Współcześnie edukacja dzieci i młodzieży jest od lat przedmiotem dyskusji przedstawicieli wielu grup społecznych, rozmaitych ekspertów z różnych dziedzin na całym świecie.

SKĄD POCHODZI NAZWA TRIVIUM I NIECO O NAUCZANIU W WIEKACH ŚREDNICH

Około 400 roku prawnik, politolog i nauczyciel Marcjanus Kapella ułożył szkolny podręcznik pt. *Satyricon, sive de nuptiis Philologiae et Mercurii et de septem artibus liberalibus*, który w początkach średniowiecza znajdował się w zasadzie w każdej europejskiej bibliotece. Podzielił w nim całą naukę

na 7 działów, które nazwał siedmioma sztukami wyzwolonymi (*septem artes liberales*). Nazywano je też siedmioma drogami do mądrości. Były to gramatyka, retoryka, dialektyka, czyli logika, arytmetyka, geometria, w której skład wchodziły też geografia, astronomia i muzyka. Nieco później, w VI wieku, filozof Kasjodor systematykę tę dostosował do potrzeb Kościoła i podzielił siódemkę na dwa bloki: *trivium* (stopień wstępny, niższy) i *quadrivium* (stopień wyższy). Nazwy bloków wskazywały na liczbę

TRIVIUM – METODA KLASYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI

nauczanych w nich dyscyplin. Oba do XVIII wieku stanowiły podstawę programu nauczania. Niższy stopień kształcenia realizowały szkoły katedralne i klasztorne nazywane trywialnymi. Ich ukończenie było warunkiem późniejszego studiowania prawa, medycyny albo teologii. Program obejmował trzy przedmioty: gramatykę łacińską, retorykę (polegającą na objaśnianiu Ewangelii oraz nauce czynności kancelaryjnych, głównie redagowaniu dokumentów, pism i listów) oraz dialektykę – przez którą rozumiano głównie sztukę prowadzenia dyskusji i dochodzenia do prawdy przez ukazywanie sprzeczności w sposobie myślenia rozmówcy lub przez obalenie zaprzeczeń dowodzonych tez. Chłopiec rozpoczynał naukę w wieku siedmiu lat i uczył się przez siedem lat. Najpierw czytania, a właściwie recytowania bez zrozumienia. Obowiązywała jedna uniwersalna lektura: łaciński psalterz. Na początku oczekiwano od ucznia, że nauczy się na pamięć wszystkich psalmów po łacinie i będzie je mechanicznie powtarzał. Dopiero później miał zacząć kojarzyć dźwięki i słowa z poszczególnymi literami zapisanymi w księdze. Większość szkół dysponowała jednym lub najwyżej kilkoma egzemplarzami psalterza. O indywidualnej nauce nie było mowy. Początki nauki czytania były szczególnie trudne, bo we wczesnym średniowieczu jeszcze nie wynaleziono odstępów między wyrazami. Prawie w każdej księdze wszystkie słowa były połączone ze sobą, a tego, gdzie się kończyły i zaczynały, należało się domyślić samemu. Kiedy pierwszoklasista nauczył się już odcyfrowywać litery i recytować psalterz, przychodził czas na zrozumienie, co to wszystko właściwie znaczy. Nie istniały podręczniki czy słowniki języka łacińskiego. Z zachowanych inwentarzy wynika, że wczesnośredniowieczne szkoły dysponowały niemal tylko literaturą religijną: poematami biblijnymi, parafrazami Biblii, tekstami o cnotach chrześcijańskich, traktatami moralnymi, żywotami świętych. Prawdopodobnie tylko niektórzy uczniowie uczęszczali na naukę pisania. Nie uczono także matematyki w dzisiejszym rozumieniu, przede wszystkim wykładano *computus*, czyli kalendarz kościelny i zasady jego konstruowania, między innymi ręczne wyliczanie dat świąt chrześcijańskich

na podstawie faz księżyca¹. Ważne, by pamiętać, że w dobie średniowiecza kobiety w kwestii edukacji praktycznie nie były w ogóle brane pod uwagę. Jedyne pochodzące z możnych rodów mogły opanować naukę czytania w języku ojczystym. Inną możliwością uzyskania wykształcenia przez kobietę było wstąpienie do klasztoru.

**XX-WIECZNI PREKURSORZY
POWROTU DO EDUKACJI
KLASYCZNEJ**

Edukacja klasyczna to nie tyle powrót do starożytnych czy średniowiecznych metod czy programów nauczania, co sformułowany w pierwszej połowie XX wieku kanon książek oraz seria postulatów czerpiących z dorobku klasycznej filozofii, dotyczących wychowania dzieci i młodzieży.

W latach 30. XX wieku Robert Hutchins, rektor Uniwersytetu w Chicago, pod wpływem przyjaciela, filozofa Mortimora Adlera, zreorganizował program studiów licencjackich wokół tzw. „Wielkich Książ” – tekstów uznanych za klasykę zachodniej literatury światowej. Seminaria polegały na czytaniu w małych grupach tekstów z literatury klasycznej i omawianiu ich metodą dyskusji sokratejskiej. Nieco później, w latach 1942-1943, William Benton, były dyrektor ds. reklamy i przyjaciel Hutchinsa, przekonał obu pracowników uniwersyteckich do podjęcia projektu wydawniczego odzwierciedlającego seminaryjny program „Wielkich Książ”. W publikacji „Great Books of the Western World” („Wielkie Księgi Świata Zachodniego”) autorzy poszerzyli klasykę, włączając do niej bardziej współczesne dzieła i próbując je powiązać ze sobą w kontekście tego, co określili mianem Wielkich Idei. W sumie zebrali 443 teksty 74 autorów i połączyli w 54 tomy. „Wielkie Księgi” promowane były jako moralna i intelektualna podstawa dobrego wykształcenia. Autorom zależało, by przywrócić na centralne miejsce w programie nauczania czytanie dzieł klasycznych.

¹ *Oświata i wychowanie w epoce średniowiecza* [w:] Z. Kwieciński, B. Śliwerski [red.] *Pedagogika*. Podręcznik akademicki, t. 1, Warszawa 2003, s. 98; I. Wood, *Kultura* [w:] *Wczesne średniowiecze*, Warszawa 2010, s. 215-225; Karol Wielki [w:] T. Pilch [red.] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 2, Warszawa 2003, s. 553-554.

ANNA KLIMOWICZ

„Wielkie Księgi” wywołały poruszenie w amerykańskich szkołach publicznych, na uczelniach i uniwersytetach. W latach 60. ich popularność zmalała. Drugie wydanie ukazało się dopiero w 1990 roku w 60 tomach. Część przekładów została zaktualizowana, część utworów usunięto, pojawiły się znaczące uzupełnienia. Krytycy twierdzili, że „Wielkie Księgi” zawierają nadmierną reprezentację przestarzałych prac naukowych, technicznie zniechęcających traktatów, które kiedyś były kamieniami milowymi w rozumieniu świata, ale nie są aktualne dla współczesnego laickiego czytelnika. Publikacji zarzucano także, że zawiera jedynie teksty „martwych białych mężczyzn”. Nadal jednak w USA publikowane są rozszerzenia oryginalnego zestawu, a w różnych miejscach organizowane grupy dyskusyjne pomagające rozwijać intelekt poprzez lekturę i omawianie dzieł uznawanych za klasyczne. Pomysł Adlera, dotyczące reformy edukacyjnej, które nazwał *Paideia* i w latach 80. XX wieku opisał w kilku publikacjach, nadal dla wielu osób stanowi źródło inspiracji. *Paideia* była planem zmian w systemie edukacji i odpowiedzią na to, co Adler określił jako antydemokratyczny system edukacyjny Stanów Zjednoczonych, pozostałość z XIX wieku, gdy rozumienie podstawowych praw człowieka nie spełnia oczekiwań wieku XX. Swoją koncepcję oparł na następujących założeniach:

- wszystkie dzieci są zdolne do uczenia się;
- edukacja nie kończy się w szkole lub na wyższych uczelniach, ale jest procesem dojrzewania trwającym całe życie;
- podstawową przyczyną uczenia się jest aktywność umysłu dziecka, nauczyciel jej nie tworzy, a jedynie ją wspomaga;
- w edukacji należy wykorzystywać różne rodzaje uczenia się i nauczania, a nie tylko wykładanie lub opowiadanie nauczyciela;
- przygotowanie ucznia do zarabiania na życie nie jest głównym celem nauki w szkole.

Adler podkreślał, że jego propozycja to znacznie więcej niż powrót do podstawowych umiejętności czytania, pisania i arytmetyki. Jako najbardziej efektywną w nauczaniu uznawał metodę dyskusji

sokratejskiej, ale nie wokół treści z podręcznika, a dotyczącą dzieł sztuki i literatury prezentujących określone idee i wartości².

W latach po II wojnie światowej duży wpływ na upowszechnienie idei klasycznego wykształcenia w krajach zachodnich wywarła Dorothy Sayers, znawczyni literatury, tłumaczka Dantego, autorka głośnego eseju „Utracone narzędzia uczenia” z 1947 roku. Krytykując ówczesny sposób kształcenia stwierdziła, że oducza on młodych ludzi myślenia. Apelowała, aby powrócić do metod i schematu nauczania stosowanych w średniowieczu. Przekonywała, że struktura *trivium* odpowiada strukturze kształtowania umysłu młodego człowieka i w sposób naturalny wpisuje się w jego intelektualny rozwój. Podczas uczenia się każdego z przedmiotów uczeń ma zebrać materiał do wykorzystania w kolejnej części *trivium*. – *To, czym właściwie jest ten materiał, ma tylko drugorzędne znaczenie; ale równie dobrze wszystko, co można pożytecznie zapisać w pamięci, powinno być zapamiętane w tym okresie, bez względu na to, czy jest to od razu zrozumiałe, czy nie*³ – stwierdziła w swoim eseju Sayers. Proponowała najpierw etap gramatyczny – uczenie języka ojczystego (a dodatkowo jeszcze łaciny), jego mechanizmów i w konsekwencji systemu wyrażania myśli, a także poznawanie kultury opisanej przez ten język. Następny okres, gdy dziecko zaczyna zadawać pytania „dlaczego?”, to dialektyka. Wtedy przychodzi czas na uczenie argumentowania, spierania się i uzasadniania. A wreszcie retoryka, czyli umiejętność komunikowania się i przekonywania. Pisarka wyjaśnia, że nadrzędnym celem dobrej edukacji jest nauczenie ludzi, aby byli chętni do uczenia się dla siebie, nie dla ocen, oraz by chcieli uczyć się przez całe życie. Esej Dorothy Sayers stanowi niemal elementarz dla amerykańskich szkół stosujących metodę *trivium*, choć zawiera wiele stwierdzeń, z którymi można dzisiaj polemizować⁴.

² <https://www.k12academics.com/educational-philosophy/paideia-proposal>

³ D.L. Sayers, *The Lost Tools of Learning*, Meteuen, Londyn 1948.

⁴ https://www-circeinstitute-org.translate.google/blog/dorothy-sayers-was-wrong-trivium-and-child-development?_x_tr_sl=en&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=sc

TRIVIUM – METODA KLASYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI

Kolejną osobą, która zwróciła szerszą uwagę amerykańskiej opinii publicznej na założenia edukacji klasycznej, jest pisarka Susan Wise Bauer. Jej publikacja z 1999 roku, „The Well-Trained Mind: A Guide to Classical Education at Home” („Dobrze wykształcony umysł: przewodnik po klasycznej edukacji w domu”) po uzyskaniu przychylnych recenzji stała się w USA jednym z bestsellerowych poradników dla rodzin prowadzących edukację domową, którym podobała się koncepcja klasycznej edukacji. Bauer jest orędowniczką idei samokształcenia. Człowiek ma rozwijać się i dojrzewać poprzez czytanie, aby ostatecznie zdobyć umiejętność „Wielkiej Konwersacji” o ideach. Pisarka nakreśliła trzy etapy tradycji klasycznej: najpierw czytanie faktów, następnie ich ocenianie, na koniec formułowanie własnych opinii. W 2003 roku ukazało się poszerzone i zaktualizowane wydanie tejże publikacji pt. „The Well-Educated Mind: A Guide to the Classical Education You Never Had” („Dobrze wykształcony umysł: Przewodnik po klasycznej edukacji, jakiej nigdy nie miałeś”). Zawiera ona historię edukacji klasycznej, przegląd metodologii i filozofii edukacji klasycznej oraz listy książek (podzielonych według stopni i tematów) najlepiej nadających się do edukacji klasycznej. Autorka zebrała krótkie, zabawne teksty z różnych gatunków i epok literackich (od najwcześniejszych prac Hipokratesa, Herodota, Arystotelesa po wyróżniające się prace z XXI wieku, np. Stephena Hawkinga), które mają stanowić podstawowe lektury do nauki i opatrzyła je szczegółowymi instrukcjami – jak czytać każdy rodzaj tekstu i szukać istotnych powiązań między starożytnymi tradycjami a współczesną literaturą⁵.

Inną istotną publikacją podsumowującą historię i filozofię edukacji klasycznej jest „The Liberal Arts Tradition: A Philosophy of Christian Classical Education” („Tradycja sztuk wyzwolonych: Filozofia chrześcijańskiej edukacji klasycznej”), wydana w 2014 roku. Jej autorzy, Kevin Clark i Ravie Jain, to nauczyciele ze szkoły klasycznej w Orlando na Florydzie, którzy opisują, w jaki sposób klasyczny program nauczania sztuk wyzwolonych rozwijał się

i był realizowany na przestrzeni wieków. Wprowadzają czytelników w założenia klasycznej edukacji, która wykracza poza znany 3-stopniowy schemat gramatyki, logiki i retoryki. Opisują sztuki wyzwolone jako centralną część większego i solidniejszego paradygmatu klasycznej edukacji, która według nich powinna składać się z: pobożności, gimnastyki, muzyki, sztuk wyzwolonych, filozofii i teologii. Zwracają uwagę, że należy w dziecku rozwijać więcej niż tylko cnoty intelektualne oraz traktować jednostkę holistycznie – ćwiczyć umysł, ciało, wolę i uczucia. Ich publikacja jest promowana jako obowiązkowa lektura dla nauczycieli, którzy są entuzjastami przywrócenia tradycji klasycznej edukacji⁶.

Edukacja klasyczna czasami określana jest również jako ruch *trivium* lub „Great Books Movement” („Ruch Wielkich Książek”). Obecnie na świecie istnieje wiele nieformalnych grup i organizacji zawodowych, które przewodziły ruchowi edukacji klasycznej w minionym stuleciu i nadal ją propagują. Niektóre szkoły publiczne (głównie czarterowe) i prywatne w USA, Kanadzie, Wielkiej Brytanii czy Indiach konstruują swoje programy nauczania wokół metody *trivium* i do głównego nurtu zajęć włączają programy wychowawcze (nieraz nazywając je „kształceniem charakteru”) koncentrujące się na nauczaniu o wartościach z uwzględnieniem bądź nie perspektywy religijnej. Najwięcej jednak pasjonatów edukacji klasycznej i stosowania metody *trivium* można znaleźć wśród amerykańskich rodziców zajmujących się edukacją domową.

ZAŁOŻENIA WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI KLASYCZNEJ

Edukacja, którą w XX wieku nazwano klasyczną, obejmuje koncepcję wszechstronnej edukacji dziecka oraz przekonanie, że w rezultacie ma być ona czymś więcej niż zbiorem ustandaryzowanych wyników testów. Celem jest rzetelne przygotowanie młodego człowieka do dorosłego życia, a przede wszystkim rozwinięcie w jego umyśle zdolności do krytycznego myślenia. Etapy nauczania w klasycznej

⁵ <https://krainaksiążek.pl/The-Well-Educated-Mind-A-Guide-to-the-Classical-Education-You-Never-Had>

⁶ <https://classicalacademicpress.com/products/the-liberal-arts-tradition-revised-editi>

ANNA KLIMOWICZ

edukacji to trzyczęściowy proces kształcenia umysłu. Każda z trzech części ma ściśle odpowiadać etapom rozwoju umysłowego dziecka. Schemat ten nazywany jest *trivium*. Jednak gramatyka, dialektyka i retoryka nie są tu osobnymi przedmiotami szkolnymi we współczesnym rozumieniu. Tak nazywane są kolejne poziomy nauczania. To ustalony sposób przekazywania określonych treści, pewna filozofia nauczania. W klasach początkowych, nazywanych etapem gramatycznym, dziecko zyskuje podstawową wiedzę z każdego przedmiotu i otaczającej go przyrody. Na etapie dialektyki uczy się argumentacji i logicznego łączenia w całość poznanych faktów (sortuje i syntetyzuje dane). Na etapie retoryki ćwiczy się w przekazywaniu nabytej wiedzy w sposób przekonujący i zrozumiały dla słuchaczy. Można wyjaśnić ten sposób nauczania nazywany metodą *trivium* przy zastosowaniu terminów komputerowych. Uczniowie, podobnie jak komputery:

- są najpierw uruchamiani na wczesnym etapie gramatycznym – od urodzenia do 9 roku życia;
- mają wprowadzane informacje na późniejszym etapie gramatycznym – w wieku od 10 do 12 lat;
- przetwarzają informacje na etapie logicznym – wiek od 13 do 15 lat;
- drukują całą wiedzę na etapie retoryki – w wieku od 16 do 18 lat.

Najistotniejsze jest, że na każdym etapie nauczyciele powracają do wcześniej zdobytej wiedzy, poszerzając jej zakres ilościowo oraz jakościowo.

ETAP GRAMATYCZNY, CZYLI WIEDZA – OD PIERWSZEJ DO CZWARTEJ KLASY SZKOŁY PODSTAWOWEJ

Pierwsze cztery lata nauki nazywane są „etapem gramatycznym”, bo w tym czasie powstają podstawy do dalszej nauki, podobnie jak poznanie gramatyki stanowi podstawę do prawidłowego posługiwania się językiem. Zwolennicy edukacji klasycznej przekonują, że w okresie szkoły podstawowej – czyli w klasach od pierwszej do czwartej – umysł jest najbardziej chłonny i gotowy do przyswajania

informacji. Uważają, że dzieciom w tym wieku zapamiętywanie sprawia przyjemność i dlatego w tym okresie nauka polega na poznawaniu i uczeniu się podstawowych faktów i podstawowych zasad. To etap zbierania informacji – surowych danych z różnych źródeł. Uczniowie dowiadują się w każdej z nauczanych dziedzin co?, kto?, gdzie? i kiedy? Mają poznać reguły gramatyki i zasady ortografii ojczystego języka, rozwiązywać łamigłówki i rebusy, uczyć się na pamięć i recytować wiersze, śpiewać piosenki, poznawać wybrane wydarzenia i postaci historyczne poprzez czytanie opowiadań dostosowanych do ich poziomu, słuchać głośnego czytania, a następnie sami czytać wybrane utwory literackie, opisy roślin, zwierząt i ludzkiego ciała, poznają też podstawy słownictwa języków obcych, mają uczyć się liczb i wykonywać proste działania matematyczne, zapamiętywać tabliczkę mnożenia.

ETAP LOGICZNY, CZYLI ZROZUMIENIE – OD PIĄTEJ DO ÓSMEJ KLASY SZKOŁY PODSTAWOWEJ

W piątej klasie umysł dziecka jest gotowy na przejście do etapu logicznego. Uczeń zaczyna dojrzewać, nabywać zdolność do samodzielnego i abstrakcyjnego, bardziej analitycznego myślenia. Jest mniej zainteresowany poznawaniem faktów, a bardziej interesuje go odpowiedź na pytanie „dlaczego?”. To czas, w którym młody człowiek zaczyna zwracać uwagę na przyczynę i skutek, na związki między różnymi dziedzinami wiedzy, na sposób, w jaki fakty układają się w logiczną całość. Wraz z nauczycielem uczy się filtrować informacje, rozpoznawać ważne i nieistotne, prawdziwe i nie. W tym okresie uczeń rozpoczyna algebrę i naukę logiki, a także zaczyna stosować logikę we wszystkich przedmiotach. Logika pisania, na przykład, obejmuje konstruowanie akapitów i naukę uzasadniania tezy; logika czytania obejmuje krytykę i analizę tekstów, a nie tylko przyswajanie informacji; logika historii wymaga, by uczeń dowiedział się np. dlaczego i w jaki sposób doszło do wojny w 1939 roku, a nie tylko przeczytał o jej przebiegu. Edukacja klasyczna na etapie logicznym uczy krytycznego myślenia i analizowania

TRIVIUM – METODA KLASYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI

oraz skutecznego argumentowania poprzez układanie faktów w zorganizowane twierdzenia i argumenty. Badanie logiki formalnej pomaga uczniom zrozumieć podstawy dobrej argumentacji. Praktyka przygotowywania pisemnych i wygłaszania ustnych argumentów pomaga dalej rozwijać te umiejętności. Zmienia się sposób nauczania, nauczyciele nie wymagają tak wiele do zapamiętywania, inicjują więcej dyskusji, debat, zachęcają do zadawania pytań, uzasadniania własnego stanowiska, używania argumentacji w każdym przedmiocie, ponieważ każdy przedmiot ma swoją własną logikę. Na przykład matematyka rozwija umiejętność logicznego orientowania się w liczbach poprzez bardziej abstrakcyjne koncepcje algebry i geometrii.

ETAP RETORYKI, CZYLI MĄDROŚĆ – KLASY W SZKOLE PONADPODSTAWOWEJ

Ostatni etap edukacji klasycznej, „etap retoryki”, bazuje na dwóch pierwszych. Jeśli etap gramatyczny dotyczy uczenia się faktów, a etap dialektyki polega na zrozumieniu i syntezie faktów, to etap retoryki polega na nauce wyrażania tego, co się wie, w możliwie najskuteczniejszy sposób. Ten etap z grubsza pokrywa się z latami liceum i trwa przez całe studia. Młody człowiek ma praktykować to, czego wcześniej się nauczył. Ma pisać eseje i przemówienia publiczne oraz wygłaszać je z mocą przekonywania. Ma formułować argumenty i własne wnioski poprawnym, jasnym, wyrazistym i bogatym językiem. Uczniowie zaczynają się też specjalizować w tych dziedzinach wiedzy, które ich najbardziej interesują. Wyjeżdżają na obozy artystyczne, biorą udział w kursach uniwersyteckich, podróżach zagranicznych, praktykach, stażach i innych formach specjalistycznego szkolenia, a także udzielają się w wolontariacie.

WIĘCEJ CZYTANIA ZE ZROZUMIENIEM, MNIEJ OGLĄDANIA OBRAZKÓW

Edukacja klasyczna to jednak coś więcej niż tylko schemat uczenia się według trzech etapów. Drogim ważnym aspektem tej koncepcji nauczania jest koncentracja na języku. Nauka odbywa się głównie poprzez słowa – czytane i słuchane, pisane i mówione. Obrazy (zdjęcia, filmy, telewizja) są w niej używane bardzo rzadko. Dlaczego zwolennicy edukacji klasycznej uważają, że to jest ważne? Według nich uczenie się rozumienia poprzez język i uczenie się na podstawie obrazu wymaga zupełnie innych nawyków myślowych. Język zmusza umysł do cięższej pracy; podczas czytania mózg musi przetłóżyć symbol (wyraz napisany na kartce) na pojęcie. Oglądanie obrazów zezwala umysłowi na bierność. Przed ekranem mózg może „usiąść” i zrelaksować się, natomiast w obliczu kartki papieru umysł bierze się do pracy. Umysłowi należy najpierw dostarczyć faktów i obrazów, następnie wyposażyć go w narzędzia logiczne do ich porządkowania, a na końcu w narzędzia do wyrażania wniosków. Ale to nie wszystko. Dla umysłu klasycznego cała wiedza jest wzajemnie powiązana. Żadnego przedmiotu nie studiuje się w izolacji; uczy się go wraz z historią odkryć naukowych. Dobry nauczyciel nigdy nie jest tylko i wyłącznie nauczycielem swojego przedmiotu. Jest to dosyć trudne, ponieważ świat jest pełen wiedzy, a znalezienie powiązań między dziedzinami nauki może być zadaniem karkołomnym. Lektura „Przygód Odyseusza” ma prowadzić ucznia do rozważań na temat historii Grecji, jej kultury, czyli stylu życia starożytnych Greków, rozumienia bohaterstwa, rozwoju eposu itp.

Edukacja klasyczna za swój schemat organizacyjny przyjmuje historię – od czasów starożytnych dociera do współczesnych. Wszystkie przedmioty objęte programem nauczania są powiązane z nauką historii. W edukacji klasycznej proponuje się, by całe dwanaście lat edukacji składało się z trzech powtórzeń tego samego czteroletniego schematu: Starożytność, Średniowiecze, Renesans i Reformacja oraz Czasy Nowożytne. Dziecko uczy się o tych

ANNA KLIMOWICZ

czterech okresach na różnych poziomach – prostym w klasach 1-4, trudniejszym w klasach 5-8, kiedy zaczyna czytać oryginalne źródła, i jeszcze bardziej złożonym w klasach 9-12, gdy analizuje te okresy, korzystając z oryginalnych źródeł od Homera i Platona po Tokarczuk. Zajmując się historią starożytną, będzie czytał mitologię grecką i rzymską, klasyczne teksty Platona, Herodota, Wergiliusza, Arystotelesa. W następnym roku, gdy będzie studiować historię średniowiecza i renesansu, będzie czytał utwory Reja, Dantego, Kochanowskiego i Szekspira. Gdy uczy się o XVIII i XIX wieku, zaczyna od „Podróży Guliwera” Swifta, a kończy na Dickensie czy Prusie; wreszcie czyta literaturę współczesną, gdy studiuje historię współczesną. Nauki ścisłe są nauczane według czteroletniego schematu, który odpowiada okresom odkryć naukowych: biologia, klasyfikacja i ciało ludzkie (przedmioty znane starożytnym); nauki o ziemi i podstawy astronomii (które rozkwitły we wczesnym renesansie); chemia (która stała się popularna we wczesnym okresie nowożytnym); a następnie podstawy fizyki i informatyki (przedmioty bardzo współczesne). Ten schemat nadaje spójność studiom historycznym, naukowym i literackim. Nauczanie przedmiotowe zwolennicy edukacji klasycznej uważają za zbyt podzielone i zagmatwane. Schemat ten poszerza się i pogłębia w miarę postępów ucznia w dojrzewaniu i nauce. Na przykład pierwszoklasista poznaje historię wojny trojańskiej, oglądając ją w wersji obrazkowej i słuchając, jak nauczyciel głośno czyta np. „Mity greckie. Opowieści z zaczarowanego lasu” Nathaniela Hawthorne’a. Cztery lata później piątoklasista sam czyta np. „Przygody Odyseusza” Jana Parandowskiego i omawia lekturę podczas lekcji, a po kolejnych czterech latach w pierwszej klasie szkoły ponadpodstawowej bez trudu samodzielnie i ze zrozumieniem czyta i omawia fragmenty „Iliady”. Edukacja klasyczna jest przede wszystkim systematyczna – podkreślają jej entuzjaści, przeciwstawiając ją przedmiotowej, którą nazywają chaotyczną, rozproszoną i niezorganizowaną. Uczeń ma także możliwość pogłębienia swoich zainteresowań na dodatkowych zajęciach z muzyki, tańca, techniki, medycyny, biologii, twórczego pisania.

David V. Hicks, jeden z amerykańskich pionierów współczesnej dyskusji dotyczącej edukacji klasycznej, pisze: *Piękno klasycznego programu nauczania polega na tym, że skupia się on na jednym problemie, jednym autorze lub jednej epoce na tyle długo, by nawet najmłodszy uczeń miał szansę ćwiczyć swój umysł w sposób naukowy: poznawać konteksty, śledzić rozwój wydarzeń, tok rozumowania, schematy działania, powtarzające się symbole, wątki i motywy*⁷.

W tego typu edukacji nie ma mowy o czytaniu fragmentów tekstów wyjętych z kontekstu czy poznawaniu kilkunastu utworów z różnych epok w ciągu jednego semestru. Poznaje się być może mniej, ale dogłębniej. I to jest duża zaleta metody zwanej *trivium*.

ORĘDOWNICY EDUKACJI KLASYCZNEJ W POLSCE

Entuzjaści edukacji klasycznej w Polsce podkreślają, że celem edukacji powinien być ogólny rozwój wychowanka i – jak to formułują – jego doskonalenie poprzez kształtowanie umysłu, cnoty, charakteru. Nie trzeba przygotowywać specjalistów, lecz stwarzać szlachetnego i wrażliwego człowieka, osobę moralną, potrafiącą odróżniać dobro od zła, prawdę od fałszu i racjonalną. Ma się to dokonać przez zapoznanie uczniów z dziedzictwem przeszłości, dorobkiem myśli ludzkiej – wybitnymi dziełami filozoficznymi, literackimi i historycznymi zawierającymi idee, które inspirowały ludzkość przez stulecia. W szkole nacisk powinien być położony zatem na literaturę i historię (powszechną oraz ojczystą). Postulują także wprowadzenie w szkole zajęć z kultury klasycznej, propedeutyki filozofii oraz języków antycznych: łaciny oraz greki. Takie zaplecze, jak zapewniają, umożliwi wychowankowi odnalezienie się w większości sytuacji życiowych i podołanie wyzwaniom, jakie stawia przed nim świat⁸. Aktywnym apologetą klasycznej i katolickiej

⁷ David V. Hicks, *Normy i szlachetność: traktat o edukacji*, Lanham, University Press of America, 1999 [za:] Jessie Wise, Susan Wise Bauer, *Dobrze wykształcony umysł: przewodnik po klasycznej edukacji w domu*, czwarta edycja, WW Norton & Company, Nowy Jork 2016. s. 13-19.

⁸ <https://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/download/360/228/0>

TRIVIUM – METODA KLASYCZNA WE WSPÓŁCZESNEJ EDUKACJI

etyki wychowawczej jest Dariusz Zalewski – pedagog, publicysta i bloger, autor książek o tematyce wychowawczej. Oto jego postulaty: *Powrót do klasyki w edukacji może być zatem wyjątkowo trudny. Ale, aby był w ogóle możliwy, reformy szkolne muszą posuwać się w następujących kierunkach: a) w filozofii nauczania należy odchodzić od praktycyzmu i akcentować konieczność wszechstronnego rozwoju osoby; b) w metodach nauczania i wychowania odrzucać tępy naturalistyczny aktywizm i indywidualizm; c) w organizacji szkolnictwa odchodzić od koedukacji lub przynajmniej ją w miarę możliwości ograniczać; d) wskrzeszać i propagować antyczny-łacińską teorię sprawności i cnót⁹.*

CZY CZEKA NAS KOLEJNY PRZEWRÓT W EDUKACJI?

Można się zgodzić ze stwierdzeniem, że współczesna edukacja w dużej mierze jest mocno eklektyczna, przez co uczeń ma niewielkie możliwości łączenia i selekcjonowania informacji. A przy tym, jeśli co 45 minut, zgodnie z planem zajęć zajmuje się zupełnie inną dziedziną wiedzy, ma w głowie istną karuzelę i chaos. Być może należałoby zastanowić się nad połączeniem niektórych przedmiotów w bloki. Ideą przewodnią nauczania blokowego jest bowiem zintegrowanie pokrewnych dyscyplin wiedzy w bloki problemowe; celem zintegrowanego bloku jest danie uczniowi takich informacji i umiejętności, by nauczył się odnajdywania powiązań między historią, literaturą, sztuką, filozofią, muzyką, a co za tym idzie – by lepiej rozumiał otaczający go świat i stworzoną przez człowieka kulturę. Podobne postulaty zawiera idea edukacji holistycznej. Wielu trudno jednak będzie się zgodzić z pomysłem oddzielania w szkole dziewczynek i chłopców czy z powrotem do antycznej koncepcji cnoty. Nie warto też chyba rezygnować z wszystkich innowacji mających na celu jak najwcześniejsze nabycie przez dzieci praktycznych umiejętności, użytecznych w dorosłym życiu.

Być może czekają nas kolejne rewolucyjne zmiany w edukacji, ponieważ zupełnie niedawno odbył się Kongres Edukacji Klasycznej. Temat panelu wieczącego to wydarzenie, w którym wzięli udział przedstawiciele MEiN, brzmiał „Edukacja klasyczna w obronie cywilizacji”. Jednak rzeczywistość, w jakiej żyjemy tu i teraz zmienia się gwałtownie i przyszłość nie jest tak przewidywalna, jak przed wiekami ani nawet przed kilkudziesięciu laty. Nawet najlepsza współczesna szkoła nie jest w stanie wyposażyć ucznia w wiedzę i umiejętności potrzebne na całe życie. Może jedynie zmotywować go lub zniechęcić do realizowania znanej od dawna idei uczenia się przez całe życie. Może wyposażyć go w poczucie wartości własnej i poczucie sprawstwa albo też ich pozbawić. Zaś w każdej szkole ważniejsza od programów nauczania, metod i technik jest osoba nauczyciela: program ani metoda nie podpowie, jakie kryteria ma on spełniać, aby stać się dla ucznia mistrzem. •

BIBLIOGRAFIA

1. Dowiat J. [red.] *Krąg uczony i jego instytucje* [w:] *Kultura Polski średniowiecznej X-XIII w.*, Warszawa 1985.
2. Newman P.B. *Growing Up in the Middle Ages*, Jefferson 2007.
3. McKitterick R. *Królestwa Karolingów 751-987. Władza – konflikty – kultura*, PWN, Warszawa 2013.
4. Mazur P. *Zarys historii szkoły. Wyższa Szkoła Ekonomii, Turystyki i Nauk Społecznych w Kielcach*, Kielce-Myślenice 2012.
5. Janicki K. *Edukacja w czasach Karola Wielkiego*, <https://wielkahistoria.pl/edukacja-w-czasach-karola-wielkiego/>

ANNA KLIMOWICZ – absolwentka Instytutu Filozofii UW, Szkoły Praw Człowieka Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, Szkoły Trenerów Fundacji CEO. Nauczycielka dyplomowana. Ma uprawnienia do superwizji zajęć edukacyjnych i tytuł edukatora MENiS. Autorka licznych publikacji z zakresu edukacji, m.in. podręczników do języka polskiego pt. „Teraz polski!” i „Nowe Słowa na start!” wydawnictwa Nowa Era.

⁹ Dariusz Zalewski, *Klasycyzm zamiast modernizmu*, https://bazhum.muzhp.pl/media/files/Czlowiek_w_Kulturze/Czlowiek_w_Kulturze-r1999-t12/Czlowiek_w_Kulturze-r1999-t12-s81-91/Czlowiek_w_Kulturze-r1999-t12-s81-91.pdf